



Medexpress, 2019-06-21 12:20

Zagrożenia środowiskowe: Od zmian klimatu po indywidualne wybory



Zanieczyszczenie środowiska i zmiany klimatyczne - to w tej chwili, zdaniem ekspertów, kluczowe wyzwania środowiskowe, które rzutują również na zdrowie populacji. Powinny być więc uwzględniane w polityce zdrowotnej państwa. O tych wyzwaniach dyskutowali uczestnicy Szczytu Zdrowie 2019 podczas panelu „Wyzwania środowiskowe dla polityki zdrowotnej państwa”.

Zdaniem prof. Bolesława Samolińskiego, Kierownika Zakładu Alergologii i Immunologii Klinicznej Samodzielnego Publicznego Centralnego Szpitala Klinicznego, nie ma żadnych wątpliwości, że w tej chwili problemem numer jeden są zmiany klimatyczne, które są skutkiem - między innymi - rosnącego zanieczyszczenia środowiska. A tak naprawdę - zmiany klimatyczne są wynikiem rozwoju ekonomicznego i cywilizacyjnego ludzkości, ściśle uzależnionego od rosnącej konsumpcji energii. Zmiany klimatyczne, czyli globalne ocieplenie - skutkujące m.in. gwałtownymi falami upałów, takimi z jakimi Polska zmagająca się w pierwszej połowie czerwca, tropikalnymi nocami (utrzymywanie się temperatur powyżej 20 stopni Celsjusza przez całą dobę, gwałtownymi zjawiskami atmosferycznymi, w tym opadami - muszą się pociągnąć za sobą efekty zdrowotne w skali populacji. Najbardziej są na nie narażone osoby przewlekle chore, np. z chorobami krążenia czy seniorzy.

Prof. Samoliński podkreślał, że jedynym sposobem na ten narastającą apokaliptyczną wizję samozagłady jest poszukiwanie alternatywnych, bardziej neutralnych dla środowiska, źródeł energii. Nawet samoograniczenie w konsumpcji energii nie przyniesie bowiem pożądanych efektów, może jedynie spowolnić negatywne zjawiska.

Tymczasem globalne ocieplenie to nie tylko bardziej dotkliwe temperatury czy gwałtowne opady, ale też – na przykład – pojawianie się w wodzie, z której korzystamy w akwenach morskich czy lądowych różnego rodzaju organizmów wywołujących choroby lub problemy zdrowotne. A także, o czym mówił dr hab. Tomasz Chmielewski, z Zakładu Parazytologii i Chorób Przenoszonych przez Wektory NIZP-PZH znaczące powiększenie się obszaru, na którym pojawiają się kleszcze i – co za tym idzie – zwiększenie się zagrożenia chorobami przez nie przenoszonymi, w tym boreliozą i odkleszczowym zapaleniem mózgu.

– Takie badania prowadzone są m.in. w Szwecji, gdzie już potwierdzono wpływ ocieplenia klimatu na zwiększenie zagrożenia obecnością kleszczy – podkreślał. Kleszcze opanowują większe terytorium, dłużej „polują” na żywicieli, zaś cieplejsze zimy sprawiają, że jest ich coraz więcej – kleszcz może przeżyć dobę w temperaturze -20 stopni Celsjusza, ale jeśli wynosi ona -10 stopni C – już miesiąc. Ekspert zwrócił też uwagę, że w związku ze zmianami klimatycznymi na terenie Europy pojawiają się, wraz z migrującymi ptakami, kleszcze dotąd występujące wyłącznie w Afryce – pojawiają się i dobrze tu funkcjonują.

Oprócz globalnych wyzwań środowiskowych decydenci muszą się zmierzyć również z tymi, które w największym stopniu zależą od decyzji indywidualnych. Lista ryzykownych zachowań, mających przełożenie na zdrowie publiczne, jest bardzo długa, ale jednym z najpoważniejszych problemów – przede wszystkim ze względu na zasięg i skutki nałogu – jest palenie tytoniu. Prowadzący panel Witold Laskowski przypomniał, że w ostatnim czasie amerykańska Agencja Żywności i Leków (FDA), po dwóch latach badań, dopuściła do sprzedaży na terytorium USA urządzenie do podgrzewania tytoniu. **FDA uznała** je za „właściwe dla ochrony zdrowia publicznego”, ze względu na mniejszą liczbę toksyn w aerozolu. Co istotne, w aerozolu wytwarzanym przez takie urządzenie występują one w niższych stężeniach w porównaniu do dymu z papierosów tradycyjnych. Agencja uznała także, że dostępne dane naukowe wskazują, że tego rodzaju urządzenia rzadko stanowią pokusę dla niepalących, w tym dla młodzieży.

Równocześnie FDA zaznaczyła, że prowadzi odrębny proces oceny dowodów naukowych dla elektronicznego systemu podgrzewania tytoniu pod kątem uznania go za produkt o obniżonej szkodliwości tzw. modified risk tobacco product. Zakończenie tego procesu planowane jest jeszcze w tym roku.

Czy Polska jest gotowa na podobny krok? Dr hab. Tadeusz Zielonka, pulmonolog z Katedry i Zakładu Medycyny Rodzinnej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, stwierdził, że urządzenia do podgrzewania tytoniu oraz e-papierosy wykorzystujące płyn z nikotyna, mogą być traktowane jako jedna z metod terapii nikotynozastępczej – podobnie jak zawierające nikotynę tabletki, gumy do żucia czy plastry. Przyjmowanie nikotyny bez negatywnych skutków palenia papierosów przynajmniej częściowo zmniejsza problemy, wynikające z nałogu tytoniowego – na przykład koszty leczenia chorób, powiązanych z paleniem papierosów.

Jednak, jak zwracał uwagę prof. Samoliński, godząc się na takie podejście do zastępczej formy przyjmowania nikotyny warto rozważyć sposoby jej ograniczania – na przykład zastosowanie rozwiązań rodem z Japonii, gdzie papierosy elektroniczne są sprzedawane nawet w aptekach. W Japonii po wprowadzeniu nowatorskich wyrobów tytoniowych zaobserwowano również istotny spadek sprzedaży tradycyjnych papierosów co wskazuje na stopniową konwersję nałogowych palaczy. Ekspert przestrzegał przed scenariuszem, w którym pozytywny trend zmniejszania liczby palaczy, obserwowany w Polsce od trzech dekad, ulega zahamowaniu lub odwróceniu. – Już dziś mamy problem z rosnącą liczbą palących młodych kobiet – mówił.

<http://www.szczytzdrowie.pl/>

ORGANIZATORZY:



PATRONAT HONOROWY:



SPONSORZY:

